



Fundacja Dobre Państwo

RPW/999/2025 P
Data: 2025-01-07

Warszawa - Poznań, dnia 6 stycznia 2025 r.

Fundacja Dobre Państwo

reprezentowana przez:
Witolda Solskiego
Katarzynę Kosakowską
działających na rzecz:
Kancelarii Doradczej
Solski i Partnerzy sp. z o.o.

Pan
Andrzej Duda
Prezydent RP
w miejsu



PETYCJA

Na podstawie art. 63 Konstytucji RP i art. 2 art. 2 ust. 3 Ustawy o petycjach wnosimy petycję o podjęcie działań w celu wniesienia pod obrady Parlamentu projektu ustawy zmianie ustawy z 9 maja 1996 roku o wykonywaniu mandatu Posła i Senatora (t.j.: Dz.U.2024.907) i to poprzez dodanie do art. 23 ustawy ust. 12 i 13 w następującym brzmieniu:

Art. 23.12. Parlamentarzyści są obowiązani co najmniej raz na pół roku, w swoim okręgu wyborczym, zwołać i przeprowadzić indywidualną konferencję prasową.

Art. 23.13. Uchybienie obowiązkowi, o którym mowa w art. 23.12., skutkuje sankcją określoną w regulaminie Sejmu lub Senatu.

UZASADNIENIE

Działając w imieniu Fundacji Dobre Państwo, w poczuciu troski o jakość relacji pomiędzy wyborcami (suwerenem) a ich reprezentantami, wnosimy o podjęcie prac legislacyjnych prowadzących do dodania do Ustawy z dnia 9 maja 1996 roku o wykonywaniu mandatu posła i senatora w/w przepisów.

Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej są z woli Narodu wybranymi reprezentantami, których rolą jest realizacja obietnic wyborczych, praca na rzecz

¹ Rejestr podmiotów wykonujących zawodową działalność lobbingsową prowadzony przez MSWiA



FUNDACJA DOBRE PAŃSTWO

W.S.

Polski oraz dbanie o dobro wspólne. Kontakt z obywatelami w trakcie kadencji stanowi klucz do przejrzystości, budowania zaufania społecznego oraz wzajemnego zrozumienia. Duża część społeczeństwa (suwerena) uważnie śledzi aktywność posłów i senatorów. Wyborcy chcą wiedzieć, jak ich reprezentanci głosują, o co zabiegają, jakie inicjatywy wspierają i w jaki sposób realizują przedwyborcze zapowiedzi. Obecnie nie istnieje wystarczająco silny i systematyczny mechanizm bezpośredniego informowania wyborców o działaniach prowadzonych przez ich reprezentantów. Jednym z fundamentów państwa demokratycznego jest jawność i transparentność życia publicznego, a co za tym idzie, realna możliwość zadawania pytań i uzyskiwania odpowiedzi. Aby obowiązek organizowania konferencji prasowych był realny i respektowany, konieczne jest wyraźne wskazanie sankcji za niewypełnienie go. Właściwe regulacje powinny zostać zawarte w regulaminach Sejmu i Senatu (np. w postaci upomnienia, kary finansowej lub innej formy).

Posłowie i Senatorowie są przedstawicielami Narodu. Parlamentarzyści pracują i mają obowiązki. Wielu Wyborców ich kocha, wielbi i szanuje. Większość składająca się na suwerena interesuje się politycznym życiem naszych reprezentantów. Parlamentarzyści, fakt nie wszyscy w czasie między wyborczym, mają parcie na szkło i sitko. Wyborcy zasługują na kontakt ze swymi przedstawicielami. Suweren powinien wiedzieć co dla nas i dla kraju oraz dla Polski robi każda i każdy z Posłów i Senatorów. Szczególnie, że po wyborach mandatariusze naszych głosów nie są związani instrukcjami wyborców. Obietnice wyborcze, jak twierdzi orzecznictwo, jeśli nie zostaną spełnione nie stanowią przesłanki do roszczeń. Kampania swoje a walka polityczna swoje.

Wielka polityka wielkich spraw dotyka. Izby, Konwenty, partie, kluby, zespoły, komisje, indywidualności liderów. Skrzy się praca wykuwania przyszłości. Iskry konceptów oświełają i wyznaczają drogę Polski Ojczyzny, Polek, Polaków, nas i każdego z osobna. Nie kończy się na podniesieniu ręki i naciśnięciu przycisku. Mowa i czyn mężów stanu doda ludziom hartu, nadziei i sensu życia. Niech postulowany przez Fundację Dobre Państwo obowiązek będzie zaszczytem i prawem. Więcej Was u Nas prosimy, choćby wirtualnie.

Wyborcy widzą, że poseł lub senator nie zapomina o swojej społeczności po wyborach i naprawdę stara się być na bieżąco z lokalnymi sprawami. Regularny kontakt pozwoli ludziom przekonać się, że parlamentarzyści są dostępni i chcą odpowiadać na pytania bezpośrednio, twarzą w twarz. W dobie szybkich wiadomości, fake newsów i niepełnych relacji medialnych, nic nie zastąpi możliwości samodzielnego obserwowania i słuchania wypowiedzi polityka. Taki bezpośredni przekaz pozwala nam zobaczyć emocje, zadać pytania i wyrobić sobie własne zdanie.

Spółeczeństwo dowiaduje się bezpośrednio, co rzeczywiście zostało zrobione i jakie plany są w toku. Obywatele nie są skazani wyłącznie na przekazywane przez media skróty czy interpretacje. Słyszą dokładnie, co dany parlamentarzysta ma do powiedzenia w ważnych dla regionu lub kraju kwestiach. Kiedy wiemy, że co kilka miesięcy będziemy musieli się spotkać z ludźmi „oko w oko”, trudniej jest obiecać coś bez pokrycia czy unikać rozliczenia z dotychczasowej pracy. To trochę jak z przyjacielem, jeśli obiecaliśmy mu, że w czymś pomożemy, a co tydzień się z nim widzimy, to nie chcemy go zawieść. Parlamentarzyści stają się bardziej świadomi wagi swoich deklaracji i czynów, bo wiedzą, że wkrótce będą musieli wyjaśnić swoje działania (lub ich brak). Systematyczne sprawozdania pomagają ludziom dostrzec, że reprezentanci starają się wypełnić swoje obietnice i pracują na rzecz dobra wspólnego.

Regularne konferencje w okręgach sprawiają, że głos mniejszych społeczności będzie mocniej słyszalny, a potrzeby regionów będą częściej trafiać na pierwsze strony gazet. Parlamentarzyści na bieżąco dowiadują się o codziennych trudnościach i propozycjach rozwiązań od mieszkańców. Sprawy, które mieszkańcom miast, miasteczek i wsi wydają się najważniejsze, zyskują możliwość częstszego wybrzmienia w przestrzeni publicznej. Nic tak nie uczy nas o demokracji, jak żywy, bezpośredni udział w spotkaniach i zadawanie pytań. Wielu obywateli pragnie poszerzać swoją wiedzę o mechanizmach funkcjonowania państwa, a dzięki takim konferencjom będzie miało okazję nie tylko słuchać, ale i dociekać przyczyn oraz konsekwencji decyzji politycznych. Ludzie uczą się, jak działają poszczególne organy władzy, jak tworzone jest prawo i co w praktyce oznaczają głosowania nad ustawami. Możliwość zadawania pytań i otrzymywania odpowiedzi zachęca do bardziej czynnego udziału w życiu publicznym, np. poprzez udział w konsultacjach społecznych, lokalnych inicjatywach czy stowarzyszeniach. Wspólne spotkania z posłami i senatorami sprzyjają wzajemnemu poznaniu się i integrują ludzi wokół ważnych spraw. Dają szansę na to, by w jednym miejscu spotkały się osoby o różnych poglądach i porozmawiały ze swoim reprezentantem w atmosferze szacunku. Ludzie dostrzegają, że nawet różne perspektywy i poglądy są cenne, a dyskusja może toczyć się w atmosferze poszanowania.

Odpowiedzi na zadawane pytania i poruszane problemy mogą prowadzić do oddolnych inicjatyw i pomysłów, które w przyszłości posłużą rozwojowi regionu. Gdy widzimy, że posłowie i senatorowie sami garną się do spotkań, rozmów i tłumaczenia swoich działań, zaczynamy nabierać pewności, że naprawdę zależy im na dobru wspólnym. Z czasem przekłada się to na większą przychylność i poczucie, że mamy wpływ na decyzje podejmowane w kraju. Obywatele widzą, że Parlament to nie tylko miejsce debat w telewizji, ale instytucja otwarta na dialog z ludźmi. Dobra

komunikacja i większa przejrzystość sprzyjają zachęcaniu ludzi do brania udziału w wyborach oraz w innych formach współdecydowania (referenda, konsultacje społeczne).

Oczekujemy podjęcia i uszanowania Uchwały Parlamentu, że każda z pań i panów posłów oraz każda z pań i panów senatorów, przynajmniej raz na pół roku wezmą udział w indywidualnej konferencji prasowej. Kontakt z suwerenem i własnymi wyborcami za pośrednictwem mediów, obowiązkowy dla wszystkich parlamentarzystów, pozwoli zapoznać się z oświadczeniem o podjętych działaniach i ewentualnych zaniechaniach. Forma konferencji umożliwi opinii publicznej zadanie nurtujących stronę społeczną pytań z oczekiwaniem wyczerpujących i szczerych odpowiedzi. Wydarzenie powinno być rejestrowane i transmitowane w kanale nadającym na żywo w mediach parlamentarnych. Zgodnie z prawem prasowym treści nie będą podlegały autoryzacji. Uczestnicy odpowiadają za głoszone pytania a prezentowane poglądy będą dostępne publicznie na prawach ogólnych.

Parlamentarzysta jak wskazuje literatura przedmiotu, po wyborze jest oderwany od swych wyborów i obietnic. Praktycznie robi co chce, byle wódz partyjny był z członka klubu zadowolony. Weryfikacją będzie umieszczenie na listach wyborczych, w trakcie kolejnej kampanii, na miejscu biorącym. Istotne jest zagwarantowanie dostępu do środków finansowych partii oraz do bezpłatnych mediów robiących rozpoznawalność. Działalność terenowa jest pomijalna i marginalizowana. Nic tak nie zacieśnia więzi między ludźmi, jak bezpośredni kontakt. Wszyscy lubimy czuć, że nasi reprezentanci są „stać”, że znają nasze okoliczne problemy, słuchają nas i starają się odpowiedzieć na nasze potrzeby.

Mając na uwadze powyższe argumenty, Fundacja Dobre Państwo zwraca się z gorącym apelem o uwzględnienie niniejszego postulatu w pracach legislacyjnych, życzliwe rozpatrzenie i uchwalenie przepisów zobowiązujących posłów i senatorów do organizowania regularnych konferencji prasowych w ich okręgach wyborczych, ustanowienie sankcji za nieprzestrzeganie powyższego obowiązku. Wierzimy, że uchwalenie wspomnianej regulacji przyczyni się do lepszej komunikacji, pogłębienia transparentności procesu rządzenia oraz wzmocni zaufanie społeczne do instytucji parlamentarnych.

Minał ponad rok od przejścia władzy, okres prób, analiz i raportów dobiegł końca. Nadszedł moment na konkretne decyzje legislacyjne, zwłaszcza że wkrótce głos rozstrzygający nie będzie należał do Prezydenta Andrzeja Dudy, a argumenty o rzekomej blokadzie podpisu ustawy tracą moc.

Twierdzicie, że troszczycie się o państwo i że służba publiczna jest nadrzędnym celem każdej partii. Jeśli tak, to przestańcie pozorować działania i pamiętajcie, że

własna godność i poczucie odpowiedzialności za Rzeczpospolitą nakazują Wam realizować przyrzeczenia, nie zaś ukrywać się za procedurami czy zrzucać ciężar koncepcji oraz analiz na petytorów.

Ustawa o petycjach z całą mocą zobowiązuje organy władzy do szybkiego i merytorycznego rozpatrywania głosu społecznego, tymczasem upowszechnia się praktyka pozorowania. Petycje giną w czeluściach urzędów, a terminy, jakże hojnie określone w ustawie na zaledwie trzy miesiące, rozciągają się w nieskończoność. Zważcie proszę o obowiązek niezwłoczności publikacji treści petycji, zwyczajowo przyjmowanej na dwa tygodnie od złożenia. Władza ma szanować prawo i suwerena.

Nie jest rolą obywatela tworzyć analizy i projekty ustaw, od tego są rządzący, którzy pobierają środki z pieniędzy publicznych. Gdy więc obywatele sygnalizują problem, oczekują decyzji bądź jasnego, otwartego głosowania, w którym władza weźmie odpowiedzialność za utrzymanie status quo lub za przeprowadzenie zmian.

Dosyć złudzeń o rzekomej niemożności. Reforma państwa i konstrukcji prawa to obowiązek tych, którzy rządzą, i nie uchyla się od niego nikt, kto naprawdę dba o dobro Polski. Przywoływanie argumentu o presji partyjnych liderów i zakulisowych decyzjach jedynie uwłacza godności tych, którzy objęli mandaty z woli narodu.

Zatem porzućmy pozorantstwo. Zapowiedzi i obietnice wyborcze powinny wreszcie przełożyć się na realne decyzje, czy to w kwestiach rozdziału Kościoła i państwa, realizacji ustawy o petycjach, czy rzetelnej reformy sądów i mediów. Obywatel nie oczekuje kolejnego zestawu wymówek, lecz mądrości, odwagi, godnego sprawowania władzy i patriotyzmu przekutego w czyn.

Macie pełnię instrumentów i uprawnień, więc rządźcie odpowiedzialnie albo powiedzcie jasno, że wolicie pozostawić sprawy po staremu. Jednak nie zapominajcie, że to Wy składaliście narodowi uroczyste deklaracje, a naród, kierując się rozsądkiem i wolą wspólnego dobra, może w następnych wyborach zweryfikować, czy umiecie sprostać powierzonej Wam misji.

Uprzejmie informujemy, że Katarzyna Kosakowska oraz Witold Solski w imieniu Kancelarii Doradczej Solski i Partnerzy sp. z o.o. (KRS: 0000243668, nr w rejestrze wykonujących działalność lobbingową: 00446) wykonują zawodową działalność lobbingową. Działamy w przestrzeni ochrony praw człowieka, troszczymy się o wolność i własność, bronimy godności ludzkiej.

Niniejszą petycję składamy na rzecz Fundacji Dobre Państwo, reprezentując Fundację jako podmiot wykonujący zawodową działalność lobbingową w procesie stanowienia prawa.

Wskazujemy przy tym, że petycje są – dzięki powszechnej dostępności - jedyną realną gwarancją bezpośredniego udziału społeczeństwa w procesie ustawodawczym. Ich umiejscowienie w systemie prawnym w sposób jednoznaczny odróżnia je od skarg czy wniosków, co wskazuje, że petycje to instrument służący przede wszystkim ochronie dobra wspólnego i życia zbiorowego. Tak też powinny być traktowane przez organy je rozpatrujące.

Jak każda komisja parlamentarna, również i Komisja Petycji ma niezwykle ważną z tej perspektywy prerogatywę – inicjatywę legislacyjną. Załatwienie przez Komisję sprawy w rozumieniu ustawy o petycjach może więc polegać na podjęciu działań prawotwórczych. O te właśnie postulujemy, wskazując, że zmiana prawa, której się domagamy, jest istotna zwłaszcza w kontekście dobra wspólnego.

Ustawa o petycjach, ustawa o lobbingu oraz inne przepisy regulują zasady udziału organizacji społecznych, również tych reprezentowanych przez lobbystów, w procesie stanowienia prawa. Odwołując się do tych przepisów prosimy o wskazanie terminu posiedzenia Komisji, na którym nasza petycja będzie rozpatrywana oraz o informację o sposobie załatwienia naszej sprawy.

OŚWIADCZENIE

Wyrażamy zgodę na publikację petycji z podaniem nazwy oraz wszystkich danych kontaktowych i identyfikacyjnych podmiotu składającego Petycję oraz naszych imion i nazwisk jako osób podmiot ten reprezentujących.

Witold Solski

Katarzyna Kosakowska